

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 18 CZERWCA 1949 ROKU

Nr 164 (1088)

350 miliardów zł na rozbudowę urzędów socjalnych i kulturalno-świątecznych przewiduje Plan Sześcioletni

WARSZAWA (PAP). — Plan 6-letni przewidujący wszechstronny rozwój sił wytwórczych, przede wszystkim plan rozbudowy i przebudowy gospodarczej Polski, zmierzającej ku socjalizmowi, w szerokim zakresie uwzględni również rosnące potrzeby w dziedzinie oświaty, kultury, ochrony zdrowia i opieki społecznej.

PLANOWANIE SOCJALISTYCZNE musi bowiem uwzględniać racjonalnie wszystkie potrzeby społeczeństwa, w przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej, gdzie np. buduje się nowe lub przebudowuje istniejące zakłady pracy, nie biorąc pod uwagę warunków, w jakich znajdują się w rezultacie — zatrudnieni na nowym miejscu robotnicy i ich rodziny.

O tym, w jakim stopniu za spokojne będą te potrzeby i w jak szybkim tempie likwidowane będzie na tych odcinkach nasze wiekowe zacofanie — świadczy najlepiej przykład widziana na okres najbliższych 6 lat kwota 350 miliardów zł nakładów inwestycyjnych, tzw. „na człowieka”.

Wysiłek ten zmierzać będzie w okresie planu 6-letniego w trzech najważniejszych kierunkach:

1. Zapewnienia gospodarstwu narodowemu wykwalifikowanych kadr i stworzenia nowej inteligencji robotniczo-chłopskiej.

2. W kierunku rozbudowy urzędów socjalnych, poprawiających warunki bytu klasy robotniczej i umożliwiających kobietom udział w pracy produkcyjnej, a wreszcie

3. W kierunku wydatnej poprawy warunków życia kulturalnego wsi, a przez to zmniejszenia dysproporcji między wsią a miastem.

Nowe szkoły oraz instytucje kulturalne i socjalne powstawać będą w sposób planowy, by w rezultacie sieci tych urzędów w całym kraju była rozłożona bardziej równomiernie, niż dotychczas, ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb nowych osiedli, powstających w związku z budową nowych, wielkich ośrodków przemysłowych.

Oświata

W pierwszych latach realizacji planu 6-letniego nastąpi **LIKWIDACJA ANALFABETYZMU**.

Jako kłeski społecznej, a jednocześnie tworzone będą warunki zapobiegające powrotom do analfabetyzmu.

Szkołnictwo zawodowe będzie musiało zaspokajać przede wszystkim na najbliższe lata zapotrzebowanie poszczególnych gałęzi gospodarki. Szczególny nacisk położony się na uruchomienie szkół zawodowych dla przodowników pracy, aby tą drogą przez poszerzenie i pogłębienie wiedzy zawodowej i ogólnej umożliwić wykorzystanie ich zdolności organizacyjnych na odpowiednio wyższych stanowiskach.

Pod koniec planu 6-letniego szkolnictwem zawodowym ob-

jętych będzie ponad 700 tysięcy uczniów.

18.400 absolwentów opuści w 1955 r. mury wyższych uczelni (w 1949 r. — 10.560) — średnia roczna liczba absolwentów szkół politechnicznych przekroczy 5 tysięcy, lekarzy — dosięgnie 1.600, agronomów z wyższym wykształceniem — 1.100.

Kultura

Rozwój urzędów kulturalnych w okresie 6-letnia został w planie zagwarantowany przez przeznaczenie na ten cel kwoty 50 miliardów zł na inwestycje. W dziedzinie potrzeb kulturalnych świata pracy, plan 6-letni przewiduje dalszy poważny rozwój sieci bibliotek, rozwój radiofonizacji, filmu i sieci kin, widowisk i koncertów, teatrów dla dzieci i młodzieży, opery i baletu, filharmonii, muzeów i wystaw, świetlic, domów kultury itd.

Największe nakłady w dziedzinie kultury przeznaczają się na

FILM I KINO.

Zamiast obecnych 353, liczba kin stałych wzrośnie do tysiąca, a liczba kin ruchomych powiększy się 11-krotnie (do 8 tysięcy).

Uruchomienie nowych świetlic i domów kultury oraz wyposażenie istniejących placówek — pochłonie w ciągu 6 lat 11 miliardów zł.

Nowy rekord

ustanowili murarze „Betonstalu”

WARSZAWA (PAP). — Pracownicy „Betonstalu”, zatrudnieni na trasie W-Z pobili 17 czerwca rb. ogólnokrajowy rekord wydajności pracy przy tynkowaniu.

Najlepsze wyniki osiągnął Wacław Madejski, z pomocnikiem Henrykiem Lisem. W ciągu 8 godzin ułożyli oni 168,01 m kw. tynku na wewnętrznej ścianie odbudowywanej zabytkowej kamieniczki u zbiegu ul. Miodowej i Senatorskiej.

Przed wojną dwójka murarska kładła średnio 15 m kw. tynku, obecnie przyjęta norma wynosi 30 m kw.

Na miejsce budowy przybył min. budownictwa gen. Spychalski i pierwszy sekretarz Warszawskiego Komitetu PZPR tow. gen. Zawadzki, którzy ogłosili do robotników krótkie, serdeczne przemówienie.

Tow. gen. Zawadzki zwrócił uwagę na fakt, że połowa uczestników współzawodnictwa, to robotnicy bezpartyjni, którzy obok członków PZPR budują nową Polskę, Polskę mas pracujących.

Zwycięski pochód armii wyzwoleniczej w CHINACH

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że w pobliżu Meih-Sien na zachód od Sian wojska ludowe zlikwidowały 38 armię Kuomintangu, biorąc do niewoli wiele tysięcy jeńców, w tym dowódcę jednej z dywizji.

Inne oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Futing w północno-wschodniej części prowincji Fukien.

Ochrona zdrowia

Dla usprawnienia zamkniętej pomocy lekarskiej, liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o 15 tysięcy, a łóżek sanatoryjnych o 3 tysiące, głównie w zakładach przeciwgruźliczych. Państwo dokona ogromnego wysiłku, by podnieść stan ochrony zdrowia na wsł. powiększając liczbę ośrodków zdrowia z obecnych 610 do 2.100 w 1955 r.

Ogółem nakłady inwestycyjne na odcinku ochrony zdrowia przekroczą w tym okresie 50 miliardów zł.

Wczasy i wychowanie fizyczne

Podwoją się w latach 1950—55 możliwości korzystania z wczasów pracowniczych. Liczba miejsc w domach wypoczynkowych wzrośnie z 40 do 80 tysięcy, dzięki czemu w ostatnim roku planu skorzysta z wczasów ponad 1 milion ludzi pracy, w tym 788 tysięcy pracowników fizycznych.

Zwrócona będzie szczególna uwaga na objęcie zasięgiem wychowania fizycznego: sportu jak najszerszych mas ludowych.

Organizowanie co roku kilku masowych imprez sportowych, z udziałem około 2 milionów osób w miastach i ok. 1 miliona — na wsł. również wpływać będzie w tym kierunku.

Opieka społeczna

W zakresie opieki nad matką i dzieckiem nastąpi rozbudowa urzędów, umożliwiających pracę kobiet i wpływających na podniesienie zdrowotności dzieci. Prawdopodobnie wzrosną liczba żłobków (z 528 do 1.040), w większości — przy zakładach pracy.

Pod koniec planu 6-letniego czynnych będzie do tysiąca żłobków sezonowych na wsł.

Z kolonii, obozów i domów turnusowych korzystać będzie w ostatnim roku planu — 915 tysięcy dzieci: młodzieży, czyli o 70 proc. więcej, niż w roku bież., podwoi się liczba dziecińców wiejskich, 4-krotnie więcej będzie świetlic dziecięcych, 5-krotnie więcej ogrodów jordanowskich.

W TEN SPOSÓB PLANOWANY ROZWÓJ SZKOŁNICTWA I SZKOŁENIA, URZĄDZEN KULTURALNYCH, OCHRONY ZDROWIA, OPIEKI SPOŁECZNEJ, WCZASÓW I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO — UWZGLĘDNI POTRZEBY ŚWIATA PRACY, WYKONUJĄCEGO ZADANIA PLANU 6-LETNIEGO I BUDUJĄCEGO W POLSCE FUNDAMENTY SOCJALIZMU.

Gdu inne środki zwodz...

Sto ciężarówek z gazami trującymi wyladowali w Grecji imperialiści anglo-amerykańscy

PARYŻ (PAP) Agencja Elafteri Ellada ogłasza deklarację demokratycznego rządu greckiego, która w obliczu całej cywilizowanej ludzkości potępia fakt, że transportowiec amerykański wyladował ostatnio w



„Demokracja” po marshallowsku

Obrady Komisji Głównej dla Spraw Kultury

— zagał tow. Józef Cyrankiewicz

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Głównej dla Spraw Kultury. Obrady zagał przewodniczący Komisji Głównej, prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, wygłaszając przemówienie na temat: „Najważniejsze zadania masowych organizacji społecznych w ofensywie kulturalnej”. Referaty wygłosili: min. S. Matuzewski, pełnomocnik Rządu dla spraw walki z analfabetyzmem, min. Cz. Nowiński oraz ob. Jadwiga Sikińska.

Po dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji masowych, tow. Tadeusz Cwik (CRZZ), M. Bożański (Zw. Samopomocy Chłopskiej), Z. Sobierajska (Liga Kobiet), płk. Górski (SP), T. Wojciechowski (TUR i L) oraz prof. Schuman, Tadeusz Pasierbiński i inni, plenium zatwierdziło obszerny wniosek, przedstawiony przez przewodniczącą Komisji Głównej oraz wytyczne programowe w zakresie planowania, budżetowania, szkolenia kadr świetlicowych i innych podstawowych zadań organizacji społecznych.

Przed zjednoczeniem ruchu ludowego

WARSZAWA (PAP) — Ruch ludowy znajduje się w przededniu zjednoczenia, które — jak stwierdzili już wielokrotnie członkowie działacze SL i PSL — dokonać się ma w roku bieżącym.

Władze naczelne obydwu stronnictw ludowych intensywnie przygotowują się do połączenia SL i PSL w jedno stronnictwo. Ważnym momentem tego przygotowania są obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, które rozpoczęły się w Warszawie w dniu 17 bm. z udziałem członków NKW SL — z prezesem Wincentym Baranowskim i se-

krętarzem generalnym Antonim Korzyckim na czele.

Przybyła również liczna delegacja władz naczelnych Polskiego Stronnictwa Ludowego z prezesem NKW — Józefem Niećko i prezesem Rady Naczelnej PSL — Czesławem Wycechem.

Obrady otworzył przewodniczący Rady Naczelnej SL — marszałek Władysław Kowalski. Referaty wygłosili przewodniczący Rady Naczelnej PSL — Czesław Wycech, marszałek Kowalski oraz sekretarz generalny PSL — Antoni Korzycki.

3 mln. sztuk trzody chlewnej w 1950 r.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu Prezydium powziął uchwałę w sprawie dalszej akcji kontraktowania w r. 1950 trzody chlewnej, mięsno-słoninowej i bekonowej.

Uchwała przewiduje kontraktowanie w 1950 r. 3 milionów sztuk trzody chlewnej, w tym około 600 tysięcy trzody bekonowej.

Akcja kontraktowania prowadzona będzie przez Centralę Mięsną i Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego, za pośrednic-

twem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Rząd Queuille'a stosuje terror za udział w strajku

PARYŻ (PAP). 15-tu wyższych urzędników prefektury w Wersalu usunęto ze stanowisk za udział w 24-godzinny strajku protestacyjnym francuskich pracowników państwowych.

Polska i Węgry

Dzisiaj mija rok od zawarcia polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Oba narody, które w wyniku rewolucyjnych przemian społecznych, znalazły się na wspólnym szlaku dziejowym i zdążają do tego samego celu, do budowy ustroju socjalistycznego, dały tym aktem wyraz związkowi przyjaźni, dziś wzmożonemu wspólną drogą i wspólnym celem.

Doświadczenia przeszłości, do świadczących walk wyzwoleniczych z najazdem hitlerowskim zostały przez oba narody przekute na fakty historyczne, które zabezpieczą je przed powtórzeniem się tragicznych kłeszek. Układ polsko-węgierski jest jednym z ogniw wielkiego systemu bezpieczeństwa, jaki Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej budują w tej części Europy. Wpływa on z najlepszych tradycji wolnościowych, których najpiękniejszą kartą są wspólne walki roku 1848, roku Wiosny Ludów.

W przeddzień zawarcia polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, oba państwa podpisały konwencję gospodarczą, dającą wielkie obustronne korzyści naszym narodom. Konwencja ta stworzyła możliwość ściślejszego wzajemnego powiązania pod względem produkcyjnym, w dziedzinie zbytu, wymiany towarowej, komunikacji i dostępu do morza.

To ściślejsze powiązanie gospodarcze dwóch zaprzyjaźnionych narodów w drodze umowy dwustronnej zostało następnie pogłębione przez przystąpienie obydwu państw do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zarówno Polskę, jak i Węgry łączy jeszcze jeden wspólny cel — walka o pokój, udział w wielkim froncie pokoju, któremu przewodzą niezwykły Związek Radziecki. Oba kraje — Polska i Węgry przez wzmożenie wysiłku w dziedzinie produkcji przemysłowej, czemu właśnie służy m. in. układ z zeszłego roku, pragną wzmocnić międzynarodowy front pokoju.

Patrząc z perspektywy minionego roku możemy stwierdzić, że polsko-węgierski układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy przyczynił się do rozwoju i wzrostu bezpieczeństwa naszych narodów.

Jesteśmy przekonani, że nasze wzajemne stosunki będą się nadal rozwijać pomyślnie we wszystkich dziedzinach, prowadząc do zacieśnienia i pogłębienia naszej współpracy i przyjaźni.

W ROCZNICE PODPISANIA POLSKO - WĘGERSKIEGO UKŁADU O PRZYJAŹNI, WZAJEMNEJ POMOCY I WZAJEMNEJ POMOCY, OBA PAŃSTWA PODPISAŁY KONWENCJĘ GOSPODARCZĄ, DAJĄCĄ WIELKIE OBOSTRonne KORZYŚCI NASZYM NARODOM. KONWENCJA TA STWORZYŁA MOŻLIWOŚĆ ŚCIŚLEJSZEGO WZAJEMNEGO POWIĄZANIA POD WZGLĘDEM PRODUKCYJNYM, W DZIEDZINIE ZBYTU, WYMIANY TOWAROWEJ, KOMUNIKACJI I DOSTĘPU DO MORZA.

Co widziałem w ZSRR?

Wieczór w Leningradzie

Pałac hrabów Szeremietiewych położony jest w najpiękniejszej części Leningradu. Godzinami można stać przy oknie tego pałacu, w którym dziś wieści się Leningradzki oddział Związku Pisarzy Radzieckich i patrzeć na wspólną, rozległą i spokojną Newę, na wyspę Wasilewską, na domy pamiętające Piotra i na statek „Aurore”, z którego padły salwy zwiastujące zwycięstwo nowego świata, zwycięstwo rewolucji.

Jest piękny, majowy wieczór, ale wieczer jest tylko na zegarze. Słońce stoi wysoko. Niedługo będzie szczytowy punkt biały noc. Statki, łodzie, motorówki płyną bez przerwy po Newie. Po granitowych bulwarach spacerują dziesiątki tysięcy ludzi. Do okna na pierwszym piętrze dochodzi ich radosny, beztroski śmiech i ożywione rozmowy. Chciało by się zejść na bulwary, zmieszać z tłumem, chłonąć jego wesołość i beztroskę, nie myśleć o tym, że za dzień trzeba będzie wyjechać z tego cudownego miasta, w którym podały sobie rękę przyroda, historia i sztuka, by stworzyć rzecz niezapomnianą, rzecz nieodtworzalną, jedyną w swoim rodzaju i jedyną w świecie — Leningrad. Ale to, co się dzieje w pokoju, w którym się zebrałiśmy, my, uczestnicy delegacji pisarzy i dziennikarzy polskich i pisarzy leningradzcy — jest niemiernie interesujące, niż to, co się dzieje na ulicy. Zapomniamy na chwilę o Newie, o ogrodach, o dzieciach, o roześmianych ludziach i słuchamy chciwie słów pisarzy leningradzkich.

Z tego, co nam opowiada Wsiwłod Roźdźestwieński, Bronisław Kerzun, Józef Bekkier i inni dowiadujemy się, jak głębokie są zainteresowania społeczeństwa radzieckiego dla naszej kultury, dla naszego życia. Oto np. przygotuje się w Związku Radzieckim nowe, masowe wydanie pieśni Chopina. Do wydania tego wejdzie 16 pieśni do słów Mickiewicza, Witwickiego, Zaleskiego i innych. Nowe to wydanie obliczone jest na jak najszerszy krąg odbiorców. Pieśni Chopina trafią do wszystkich klubów i świetlic fabrycznych i wiejskich szkół, do setek tysięcy indywidualnych wielbicieli twórczości naszego kompozytora. Dotychczasowe przekłady nie zadawały organizatorów tego wy-

dawnictwa. Przekłady pieśni robione są na nowo, z ujmującą wprost miłością i szacunkiem dla słów naszych poetów.

Rozmowa rozwija się dalej. Dowiadujemy się „oraz nowych i ciekawszych rzeczy. Wkrótce wyjdzie w ZSRR książka pt. „Mickiewicz w Petersburgu” — fragment wielkiej pracy pt. „Mickiewicz w Rosji” opracowanej na podstawie nowych, nieznanych dotąd materiałów archiwalnych. Uniwersytet Leningradzki wydaje pracę, w której będzie kilka rozdziałów o Mickiewiczu, m. in. o pobycie Mickiewicza w Charkowie, studium o folklorze u Mickiewicza i studium o Sonetach Krymskich. Młoda, leningradzka badaczka literatury zakonczyła niedawno pracę o przekładach Sonetów Krymskich.

Leningradzka biblioteka publiczna przygotowuje bibliografię „Mickiewicz w Rosji”. Prof. Bekkier zakończył już pracę nad wielkim studium „Rosja a Polska”. Praca ta za wierać będzie nowe, nieznane dotychczas materiały o stosunkach i związkach polskich i rosyjskich rewolucjonistów. Nowe dane o udziale Rosjan w polskich powstaniach narodowych i o współpracy bojowników z caratem w Polsce i Rosji. Należy dodać, że prof. Bekkier od lat pracuje nad

sprawami polskimi, a fragmenty swej pracy o Mickiewiczu ogłosił w Leningradzie w roku 1942 — to jest w najgorszym nieomal okresie blokady.

Coraz więcej ludzi nauki w ZSRR poświęca się badaniom stosunków i spraw polskich oraz polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich. Jest wśród nich coraz więcej młodzieży, która rozpoczyna swą działalność naukową od zgłębienia naszych spraw. Kto może zaprzeczy, że w fakcie tym ujawnia się ze szczególną siłą wielkość zainteresowań społeczeństwa radzieckiego dla Polski? Tak rośnie w górę gmach przyjaźni i współpracy.

Pisarzom leningradzkim, jak w ogóle pisarzom radzieckim — wszystko to, co już zostało zrobione dla zapoznania społeczeństwa radzieckiego z kulturą polską nie wystarcza. Chcą w tym kierunku robić coraz więcej. Wsiwłod Roźdźestwieński zwraca się za naszym pośrednictwem do polskich instytucji wydawniczych o przesłanie dla Konserwatorium i Filharmonii leningradzkiej najnowszych prac naszych o Chopinie. Redaktor leningradzkiego czasopisma literacko-społecznego „Zwiazda” („Gwiazda”) — Lewoniewski prosi za naszym pośrednictwem pisarzy i publicystów polskich o zamieszczenie swych prac na łamach

miesięcznika leningradzkiego. W redakcji „Literaturnej gazety” („Gazety Literackiej”) w Moskwie opowiadano nam o tym, jak serdecznie przyjęli czytelnicy radzieccy utwory pisarzy polskich, które były drukowane w tym piśmie. Proszono nas o pomoc w zdobyciu nowych utworów polskich dla „Literaturnej Gazety”.

Rozmowa z pisarzami leningradzkimi dobiega końca. Znowu chodzimy po ulicach Leningradu, po placach, na których historia dawna i najnowszą zostawiła niezatarte swe ślady. Chłonimy w siebie urok tego miasta, w którym żyje duch Puszkina i Mickiewicza, duch leninowskiej przyjaźni i braterstwa narodów.

J. Kowalewski

Nowy kwiatek z titowskiej łąki

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o całym łańcuchu prowokacji renegatów titowskich wobec krajów demokracji ludowej. Pisaliśmy o prowokacyjnych napadach titowskich bojówek na posterunki graniczne Bułgarii i Węgier, pisaliśmy o stałym sabotowaniu umowy handlowej z Czechosłowacją.

Dziś przybywa nowy kwiatek z titowskiej łąki. Jak donosi węgierska agencja telegraficzna, „metoda” sabotażu umów handlowych odnosi się również do Węgier. Rząd renegatów titowskich świadomie dąży do zaniejszenia obrotów handlowych, nie dopuszczając do eksportu na Węgry ważnych surowców, których dostawa zapewnio na była w umowie.

Ostatnio posunięto się nawet do tego, że towary, przeznaczone na Węgry i znajdujące się już na stacji granicznej Frahowo, zostały wstrzymane. Widocznie imperialistyczni protektorzy, trockistwo-witowskich wskazywali inny kierunek dostaw jugosłowiańskich surowców, kierunek na kraje kapitalistyczne.

Skutki działalności jugosłowiańskich renegatów są coraz bardziej ponure. Izolując Jugosławie od obozu pokoju i postępu, wciągając ją w rydwan interesów imperialistycznych — zdradcy titowscy sprowadzają na narody jugosłowiańskie nędzę i głód, która daje się z dniem każdym silniej we znaki.

Ta zbrodnicza polityka trockistów jugosłowiańskich sprawiła, że rząd Tita oderwał się od mas ludowych, które mimo represji ścierpki Rankowicza demonstrują swe niezadowolenie. Ostatnie wybory w Tricście, gdzie mimo protekcji „specjalistów od wyborów” brytyjskiego plk Dunfy, titowcy zdobyli aż... 1 mandat wobec 13 komunistycznych, jest wybornym tego dowodem.

E. G.

De Gaulle spiskuje



Cień de Gaulle'a znów wyplynał na horyzont polityczny Francji. Odsunięty od władzy kan dydat na dyktatora nie zadowalała się o twartą walką polityczną, lecz z coraz większym impetem prowadzi kreć robotę,

wymierzoną przeciwko republiki i konstytucji. Skupiwszy wokół siebie skrajnie prawicowe elementy wywodzące się od faszystowskiego „ogniście go krzyża” i pogrobowców Vichy, ściśle związanych z elementami wielko-kapitalistycznymi, ten naśladowca Hitlera i Musoliniego pragnie wykonać zrytualną ścieżkę, będącą wynikiem polityki kapitulacyjnej kół „trzeciej siły” i podminować Francję od wewnątrz. Ostatnio opinia publiczna Francji coraz częściej zwraca uwagę na spiskową robotę gaullistów i protestuje przeciwko niej coraz bardziej zdecydowanie. Podczas toczonej debaty parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie akcji wywrotowej ruchu gaullistowskiego, deputowany komunistyczny, Peron domagał się kategorycznie wyjaśnienia, dlaczego rząd stara się zatuszować spisek gaullistowski.

na urzędniczym, rząd wydał szereg drastycznych zarządzeń, zmierzających do zestraszenia strajkujących. W tym samym czasie zezwolił jednak na bezcenną manifestację gaullistów, którzy pod protektorem swego generała organizują prowokacyjną uroczystość przemianowania Alei Orleańskiej w Paryżu na aleję gen. Leclerca. O charakterze tej manifestacji świadczy wypowiedź b. dowódcy wolnej floty francuskiej, admirała Musellera, który w liście do „Humanite” pisze: „Usiłowania de Gaulle'a zmopolizowania sławy wojennej gen. Leclerca dla swoich celów politycznych powinny zmobilizować wszystkich prawdziwych i szczerych republikańców do przeciwstawienia się spiskowej akcji tego kandydata na dyktatora”.

Jednocześnie komunistyczna frakcja parlamentarna zażądała rozwiązania bojówek RPF (partii gaullistowskiej), wycofania projektu amnestii dla kolaborantów, forsowanego przez gaullistów; zbliżone do nich grupy i zaprzestania represji w stosunku do członków Ruchu Oporu.

Mimo licznych głosów oburzenia, mimo ostrzeżeń i namowności opinii publicznej i lewicowej francuskiej, rząd przywraca rynek pracy na spisek de Gaulle'a, szczykając natomiast strajkujących i obcina uposażenia robotnikom. Tymczasem rosna bojówki gaullistów, szerzy się ich działalność faszystowska i coraz częściej słychać o bezczelnych i aroganckich występach samego „wodza” orzecjiwko republiki i konstytucji.

Te żądania rzucają jaskrawy snop światła na obecne, wewnętrzne stosunki polityczne we Francji, rządzonej przez kilką kapitulancję do polityków. Rząd Queuille'a, który z pełną tolerancją odnosi się do wywrotowej działalności bojówek gaullistowskich, przyrzuca im „krytyczne” hasła „biękinne plany” kryptofaszystów, przygotowujących zamach na republikę, a jedno cześnie, przy pomocy wszelkich środków policyjnych i sankcji gospodarczych tłum wszelkie objawy ruchu postępowego. Przede wszystkim zaś prowadzi nagonkę przeciwko komunistom i Związkom zawodowym.

Przemawiając ostatnio w Paryżu pod osłoną policji Mocha, de Gaulle oświadczył jasno, że Francji niepotrzebne są już partie, które prowadzą do „skomunizowania kraju”, Francja czeka na rządy silnej ręki (naturalnie jego), a jedynym człowiekiem opatrności, który może wyprowadzić kraj z wszelkich politycznych i gospodarczych trudności, jest on sam.

Te słowa są we Francji ostrzeżeniem dla każdego republikańca i patrioty. Mobilizują one najszerszą opinię publiczną robotników, inteligencji postępowej, b. kombatanów, kobiety i młodzież do walki przeciwko faszystacji kraju, do walki przeciwko niebezpieczeństwu gaullizmu.

J. F. Ch.

O nowoczesne, wielkoprzemysłowe budownictwo

Nasze plany gospodarcze stawiają ogromne zadania przed przemysłem budowlanym. Rok bieżący — ostatni rok planu 3-letniego, ma nam dać 61 tysięcy nowych izb mieszkalnych, tysiące odbudowanych zagrod wiejskich, liczne nowe obiekty fabryczne i użyteczności publicznej oraz 3,700 budynków przeznaczonych na cele socjalne i kulturalne. Jeszcze bardziej rozbite zadania stawia przed budownictwem plan 6-letni, który przewiduje wybudowanie 560 tysięcy izb mieszkalnych oraz znaczną ilość różnych innych obiektów.

współzawodnictwo pracy w budownictwie — to pełniejsze wykorzystanie istniejących kadr fachowców budowlanych, a jednocześnie unowocześnienie i uprzemysłowienie naszego budownictwa.

nach osiągnięte w r. b. wartość 4 miliardów zł i będzie wzrastał z roku na rok, przy czym głównym naszym dostawcą mechanicznego sprzętu budowlanego jest Związek Radziecki.

Aby sprostać takiemu ogromowi zadań trzeba zlikwidować tzw. „wąskie gardła” naszego budownictwa. Należy do nich przede wszystkim brak wykwalifikowanych kadr pracowników, poczynając od inżynierów-projektodawców poprzez średni personel techniczny, aż do robotników. Inny rodzaj „wąskiego gardła” — to zaofiany, przestarzały system pracy w budownictwie, który posiada dotąd jeszcze więcej cech chałupniczo-rękodzielniczych, niż przemysłowych.

System trójkowy w murarstwie, a ostatnio zastosowany przez inż. Prymanowskiego przy budowie Osiedla Mokotowskiego, system taśmowy, to przeniesienie od dawna stosowanej w przemyśle metody pracy zespołowej do budownictwa. Ważny jest również fakt, że w trójkach murarskich tylko jeden robotnik jest wykwalifikowanym murarzem, a dwaj inni — to pomocnicy. Mimo to niektóre z tych zespołów wykonały robotę, która przy systemie pracy jednostkowej wymagałaby pracy aż dwudziestu kilku wykwalifikowanych murarzy.

Dalszym, niezmiernie ważnym elementem unowocześnienia budownictwa jest prefabrykacja, czyli produkcja gotowych elementów budowlanych w fabrykach i montowanie ich na placu budowlanym, co umożliwiła znaczna obniżenie kosztów budownictwa, zastąpienie robotników wysokokwalifikowanych robotnikami przyzwoitymi, pełne zastosowanie maszyn do budownictwa oraz rozciągnięcie sezonu budowlanego na cały rok.

Obecnie znajduje się w budowie ponad 20 zakładów prefabrykacji, z czego kilka rozpocznie produkcję jeszcze w roku bieżącym.

Przemysł budowlany wstąpił na nowo, nieznane zupełnie w Polsce kapitalistycznej, tory. Masowy rozwój współzawodnictwa pracy i nowych metod budownictwa, usprawnienie pracy biur projektowych, maszynizacja budownictwa, rozwój prefabrykacji i szkolenie kadr — oto warunki wykonania ogromu zadań, budowy setek tysięcy izb mieszkalnych, tysięcy szkół, szpitali, sanatoriów, świetlic, domów wypoczynkowych oraz setek budynków fabrycznych i wielu nowych linii komunikacyjnych.

Jednym z warunków unowocześnienia budownictwa jest coraz większa jego mechanizacja. W budownictwie bowiem największą ilość energii pochłaniają roboty związane z przemieszczeniem ogromnych mas ziemi i materiałów budowlanych. Na jeden metr sześcienny budynku trzeba przemieścić w różnych kierunkach tony materiałów. Do robót tych należy w coraz większej mierze zaprzęgać maszyny, a z kopacza, tragarza i koźlarza trzeba uczynić, po przeszkoleniu, kierowca syrachacza czy koparki lub szofera. Nasz import maszyn-budowl-

ZGRZYTY

W „rodznie” marshallowskiej BRUKSELA (PAP) — Ogłoszono tu komunikat stwierdzający, że premier Spaak, jako przewodniczący „Organizacji europejskiej Współpracy Gospodarczej”, postanowił zwołać do Brukseli na 23 bm. zebranie delegatów marshallowskiego komitetu doradczego, którzy mają załatwić sprawę płatności między krajami marshallowskimi.

W. Ażaiew

174 Daleko od Moskwy

— O tym wypadku będziemy milczeć. Po prostu wstyd wobec ludzi... Zrozumiałeś?

Całą resztę drogi jechali razem, razem weszli do sklepu — tak nazywał się autobus, gdzie był urządzony ruchomy bar dla szoferów. Od czasu, jak zaprowadzono sposób wożenia rur „od siebie” sklepik stał na każdym końcowym punkcie trasy. Szoferzy, którzy dowiedzieli ładunek, otrzymywali jako premie dodatkowe śniadania.

Musia Kuczina, gospodyni autobusu, osóbka o czerywonych policzkach, ze zdziwieniem spojrzała na szoferów, którzy zjawili się w obłokach pary. Kożuski pozostawili w wozach i czuć było od nich ostry zapach benzyny.

— Dziwne! Nigdy jeszcze się nie zdarzyło, ażebyście przyjechali razem. W jaki sposób Sołncew dogonił dzisiaj Machowa? — zapytała.

Musia zwróciła się do Batmanowa, który siedział tutaj razem z Beridze, Kowszowym, Topolowym, Filimonowym i Libermanem.

Naczelnik budowy z całą swoją brygadą jechał na daleki odcinek i zatrzymał się w ruchliwym zajeździe

Musi, ażeby się ogrzać. Szoferzy na widok naczelników zmieszali się i zaczęli dreptać na miejscu.

— Wejście przyjaciele! — zaprosił Batmanow, ogłdając z zainteresowaniem szoferów. — Biercie wasze premie, ale powiedzcie nam w jaki sposób je zdobywacie. A ja wciąż dziwię się, dlaczego na punkcie Rogowa, tak szybko posuwa się rozwojenie!

Machow i Sołncew, zdjęli czapki i usiedli przy jednym ze stolików wewnątrz autobusu. Musia natychmiast podała im dwie gorące filiżanki kawy, kanapki i popierozy. Z uwagą spojrzęła na zakrwawione wargi Machowa i zapytała niespokojnie:

— O co chodzi, towarzyszu, dlaczego spóźniłeś się dzisiaj? A co się stało z twoimi ustami, z kim całowałeś się na mrozie?

Machow nie odpowiadając, wziął filiżankę i zaczął chciwie pić. Nagle syknął z bólu, gdyż gorący płyn sparzył mu wargi na których zdarta była skóra.

— Miałem wypadek, on mi pomagał. A całować się wypadło z gaźnikiem, — odpowiedział za niego Sołncew. — Zrozumiałeś?

— Zrozumiałam! — roześmiała się Musia i z triumfem spojrzęła na Batmanowa, który rozmawiał z Libermanem.

— Zaczekajcie przyjaciele, nie pijcie na razie kawy. I od nas należy się wam mała premia, — zwrócił się Liberman do szoferów i uprzejmie uśmiechając się po-

stał przed nimi flaszkę spirytusu, konserwy i dwie tabliczki czekolady.

— Dziękuję, towarzyszu Batmanow, — powiedział Machow, ostrożnie odsuwając butelkę. — Mylicie się, uważając, że dla premii staramy się.

Batmanow całą drogę dowodził inżynierom, że powinni się śpieszyć do cieśniny i że nie wolno tracić ani chwili. Aż tu nagle autobus Musi Kuczynoi, tak mu przypadł do gustu, że spędził w nim blisko dwie godziny, rozmawiając z przyjeżdżającymi szoferami. Jego towarzysze podróży porządnie zmarznięci, byli zadowoleni, że mogą posiedzieć w cieple.

— Więc staracie się nie dla premii? — z udanym zdziwieniem zapytał Batmanow.

— Są ważniejsze sprawy. Pomagamy frontowi, towarzyszu Batmanow, — z godnością odparł Machow. — Przyjaciel Sołncewa wojuje razem z Rokosowskim — Niemców od Moskwy odpedził. Sołncew zobowiązał się wobec niego — przekroczyć półtora raza swoją normę. Wczoraj wyrobił ponad sto pięćdziesiąt.

— Nasz nastrój ogromnie się podniósł, gdy dowiedzieliśmy się o zwycięstwie — powiedział Sołncew. — Poza tym metoda towarzysza Kowszowa bardzo do tego się przyczyniła. Dlatego też rozwojemy lepiej i rozrzuconych rur już nie widać.

— Metoda nie Kowszowa, a Machowa — poprawił Aleksy szofera.

Budujemy fundamenty socjalizmu w Polsce

Uchwały I-ej Konferencji Miejskiej PZPR w Łodzi

Pierwsza Miejska Konferencja Zjednoczeniowa, organizacja PZPR w Łodzi po wyłożeniu referatu polityczno-organizationalnego przez sekretarza KL PZPR, tow. Dworakowskiego, oraz referatu o zagadnieniach samorządowych, wygłoszonego przez sekretarza KL PZPR, tow. Duniaka, po wstępnej dyskusji podsumowanej przez sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, tow. Józefa Cyrankiewicza, stwierdza:

Walka o wykonanie i przekroczenie planu i o wysoką jakość produkcji

Konferencja zwraca uwagę łódzkiej organizacji partyjnej na następujące poważne niedociągnięcia:

1 Na niewykonanie planów jakościowych przez niektóre zakłady przemysłu bawelnianego.

Fakt ten odbija się poważnie na stanie zaopatrzenia szerokich rzesz konsumentów w kraju w towary najwyższej jakości.

Jest to skutkiem niedoceniania przez administrację gospodarczą oraz przez Rady Zakładowe sprawy walki o jakość produkcji, walki o przedterminowe wykonanie zarówno planów ilościowych, jak i jakościowych, a organizacje partyjne nie potrafiły tego dotąd przełamać.

Ścisłe przestrzeganie dyscypliny technologicznej nie stało się jeszcze żelaznym prawem obowiązującym wszystkie zakłady pracy, obowiązującym wszystkich — od dyrektora poprzez asowego i majstra do robotnika.

Członkowie Partii — dyrektorzy i kierownicy personelu technicznego — wciąż jeszcze niedostatecznie wnikają w technologiczną produkcję, nie zajmują się nią konkretnie, a ograniczają się do „ogólnego kierownictwa” zakładów pracy. Nie starają się opanować techniki i w ten sposób nie są w stanie dopomóc swojej załodze w tworzeniu warunków normalnego codziennego wykonywania planu i przekraczania go oraz warunków technicznych, niezbędnych dla wykonania i przekraczania planów jakościowych.

Również niektóre nasze organizacje partyjne nie wnikają do tąd dostatecznie w zagadnienia technologicznej produkcji i często zdają się w tych sprawach całkowicie na fachowców.

Ten stan rzeczy należy przezwyciężyć. Dalszy rozwój ruchu współzawodnictwa, ruchu wielowarsztatowego, ruchu racjonalizatorskiego i nowatorów produkcji, mistrzów oszczędności musi się stać główną troską wszystkich naszych organizacji partyjnych, Związków Zawodowych i Rad Zakładowych, a także naszej administracji gospodarczej.

Trzeba, aby członkowie Partii

Doceniając poważne osiągnięcia łódzkiej organizacji partyjnej we wszystkich niemal dziedzinach życia politycznego, społecznego i kulturalnego, a szczególnie realizacji uchwały Kongresu Zjednoczeniowego o przedterminowym wykonaniu planu, które upłynęły od Kongresu 3-letniego i planu na 1949 rok

tę, jak tego wymaga Statut Partii, sami przodowali w produkcji i osobistym przykładem zachęcaли szerokie masy partyjnych robotników do udziału w ruchu współzawodnictwa. Należy otoczyć najtroskliwiejszą opieką zarówno partyjnych, jak i bezpartyjnych przodowników pracy i uczestników ruchu współzawodnictwa, i w produkcji i w codziennym życiu, popularyzować jak najszerzej ich nazwiska i metody pracy w klasie robotniczej i w całym społeczeństwie. Trzeba, aby dyrekcje zakładów pracy oraz personel techniczny: kierownicy oddziałów, salowicy, majstrowie dbali o stworzenie dla uczestników współzawodnictwa i przodowników pracy odpowiednich warunków technicznych. Należy w szczególności polepszyć konserwację parku maszynowego i w tym celu w sposób zdecydowany usprawnić prace remontowe baz, którymi dotychczas dyrekcje branżowe zajmują się w sposób niedostateczny.

Trzeba położyć kres biurokracjom w zakresie premiowania racjonalizatorów i nowatorów i zabezpieczyć niezwłocznie wypłacenie premii z chwilą zaprzobowania wniosków racjonalizatorskich.

Kuch współzawodnictwa pracy wzbogacił się ostatnio w nową formę. Piękna inicjatywa tow. Marii Terpilakowej, organizatorki i kierowniczki pierwszego w przemyśle włókienniczym zespołu najwyższej jakości, nie znalazła dotąd należytego poparcia zarówno ze strony administracji gospodarczej, jak i Rad Zakładowych. Konferencja zaleca wszystkim organizacjom partyjnym i wszystkim członkom Partii, zatrudnionym w produkcji podjąć piękną inicjatywę tow. Terpilakowej i organizowanie za jej przykładem zespołów najwyższej jakości.

Konferencja zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne, aby stanęły na czele walki mas pracujących o przedterminowe wykonanie planu 1949 r. oraz planu 3-letniego i stworzenie w ten sposób przesłanek dla realizacji planu 6-letniego.

Handel państwowy i spółdzielczy

2 Konferencja stwierdza, że handel państwowy i spółdzielczy osiągnął duże sukcesy, poważnie rozbudowując swoje obroty i sieć handlową, i dzięki społecznemu podejściu do sprawy zaopatrzenia konsumentów, zdobył sobie dominującą pozycję w handlu.

Istnieją jednak poważne braki w dziedzinie właściwej organizacji zaopatrzenia mas pracujących w artykuły pierwszej potrzeby i masowej konsumpcji. Handel uspołeczniony nie zajął się jeszcze sprawą zaopatrzenia kobiet pracujących w artykuły spożywcze nie w stanie surowym, ale w postaci półfabrykatów, co przecież posiada doniosłe znaczenie dla wyzwolenia kobiety pracującej od szeregu

Sprawy plac niektórych grup robotników nie znalazła właściwego rozwiązania w umowie.

Konferencja zobowiązuje towarzyszy partyjnych w odpowiednich Związkach zawodowych do załatwienia tych spraw oraz zwraca uwagę wszystkim działaczom związkowym, członkom Partii na konieczność roztoczenia stałej kontroli nad stanem warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w łódzkich zakładach przemysłowych. W szczególności należy uaktywnić w tym kierunku Komisje Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Radach Zakładowych oraz społeczne inspekcje pracy.

Dotąd liczne są wypadki niewykorzystywania funduszy so-

Zdemokratyzować aparat samorządowy

Konferencja wysuwa, jako jedno z naczelnych zadań, stojących przed członkami Partii w samorządzie miejskim i pracownikami instytucji miejskich, zadanie dalszej demokratyzacji aparatu samorządowego, usunięcie z niego elementów biurokratycznych i reakcyjnych i wysunięcie do pracy w samorządzie i instytucjach miejskich ludzi z klasy robotniczej, ludzi oddanych sprawie robotniczej. Konferencja zobowiązuje Komitet Łódzki do otoczenia szczególną opieką sprawy remontów domów, zamieszkałych przez klasę robotniczą. Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu podjęcie zabiegów o czynników, kierujących gospodarką narodową, w kierunku włączenia do planu 6-letniego w szerszej niż przewidziana w obecnej skali — budowy mieszkań robotniczych w Łodzi oraz uwzględnienia w państwowym planie inwestycyjnym budowy urządzeń kanalizacyjnych, wodociągowych i gazyfikacyjnych w Łodzi w skali odpowiadającej potrzebom naszego miasta.

Konferencja zobowiązuje członków Partii pracujących w

Łódzkiemu otoczenie opieką wyższych uczelni, okazanie pomocy partyjnym organizacjom na wyższych uczelniach i ZAMP-owi i rozwinięcie szerokiej ofensywy ideologicznej.

4 Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu większe zainteresowanie się sytuacją szkolnictwa. Należy również wzmocnić naszą pracę partyjną wśród nauczycielstwa oraz uaktywnić jeszcze bardziej pracę Komitetów Rodzicielskich i Opiekunów, aby stały się one obok ZMP istotnym czynnikiem wychowania młodzieży.

Rozbudowa tych urządzeń, a zwłaszcza żłobków i przedszkoli posiada niesłychanie ważne znaczenie dla stworzenia kobiecie pracującej należytych warunków dla udziału w życiu społecznym i politycznym.

Dotychczasowy stan szkolenia partyjnego nie zapewnia organizacji potrzebnego dopływu nowych, wykształconych marksistowsko kadr działaczy partyjnych, państwowych, gospodarczych i kulturalnych.

Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu organizację masowej sieci szkolenia I i II stopnia, tak aby w ciągu roku w ramach tych kursów przeszkolona została podstawowa masa członków Partii w Łodzi, aby Komitet Łódzki zabezpieczył przygotowanie potrzebnej liczby wykładowców oraz stworzył warunki ich systematycznego doszkolenia.

2 Doceniając znaczenie politycznego wychowania mas bezpartyjnych, Konferencja zgodnie z uchwałami Biura Organizacyjnego zaleca wszystkim organizacjom zorganizowanie systematycznie działających grup agitatorów, do których powoływać należy najbardziej uświadomionych i uzdolnionych robotników. Komitety Dzielnicowe, zakładowe, egzekutywy partyjne powinny otoczyć grupy agitatorów jak największą opieką, kierować ich pracą, systematycznie szkolić, instruować i zaopatrywać w materiał agitacyjny.

3 Konferencja stwierdza, że reorganizacja podstawowych organizacji partyjnych, w myśl Statutu Partii i uchwał Biura Organizacyjnego KC, posunęła się poważnie naprzód. Przed organizacjami partyjnymi stoi jeszcze jednak zadanie doprowadzenia reorganizacji do końca, zwłaszcza w dziedzinie powoływania do życia grup partyjnych. Konferencja zaleca w szczególności skontrolowanie, czy praca reorganizacji przebiega w sposób zgodny ze wskazaniami

Konferencja zaleca Komitetom, tak, aby Związek Młodzieży Polskiej mógł dalej szybko rozbudowywać swoje szeregi organizacyjne oraz rozszerzyć zasięg oddziaływania na masy młodzieży. Szczególną uwagę należy zwrócić na pracę wychowawczą i ideologiczną wśród młodzieży, na zapoznanie jej z naukowym światopoglądem, aby uodpornić ją przeciw obskurancji i wpływom reakcyjnej części kleru i wszystkim innym kosmopolitycznym wpływom, aby wychowywać młodzież w duchu patriotyzmu i międzynarodowej solidarności.

Konferencja zaleca Komitetom, tak, aby Związek Młodzieży

Podnieść na wyższy poziom pracę partyjną

1 Poważne zadania, stojące przed łódzką organizacją partyjną, wysuwają przed każdym aktywistą i każdym szeregowym członkiem Partii, coraz nowe, coraz większe obowiązki i wymagania.

4 Wciąż nowe i bardziej złożone zadania, jakie Partia stawia przed organizacjami, wymagają gruntownej poprawy stylu i metod pracy organizacyjnych.

Organizacje partyjne powinny przyswoić sobie obowiązki planowania swojej pracy. Komitety Partyjne powinny ustalać i po przedyskutowaniu uchwalone miesięczne plany pracy, obowiązujące całą organizację partyjną, szeregując zadania według ich ważności.

Zasada kolektywnej pracy i indywidualnej odpowiedzialności winna znaleźć swój wyraz w podziale zaplanowanej pracy między wszystkich członków Komitetu względnie egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej, oraz aktywu organizacji. Należy skoordynować z metodą kumulowania szeregu prac i poleceń partyjnych w rękach poszczególnych towarzyszy i śmiało dzielić pracę wszystkim aktywistom i członkom Partii. Należy wyszukiwać i wysuwać nowych aktywistów i działaczy partyjnych spośród szeregowych członków Partii. Komitety Partyjne i Egzekutywy Podstawowych Organizacji Partyjnych winny wykazywać więcej inicjatywy i samodzielności w swojej codziennej pracy.

Planowa praca, realizacja kolektywnej metody kierownictwa oraz zwiększenia samodzielności podstawowych organizacji partyjnych, Komitetów Partyjnych i Komitetów Dzielnicowych pozwoli w szybkim czasie poznać i wychowywać i wysuwać nowe kadry partyjne.

Wykonanie tych wszystkich wskazań da możliwość łódzkiej organizacji partyjnej pod kierownictwem Komitetu Centralnego spełnić te zadania, jakie stoją przed nią na froncie budowy fundamentów Socjalizmu w Polsce.

Planowa praca, realizacja kolektywnej metody kierownictwa oraz zwiększenia samodzielności podstawowych organizacji partyjnych, Komitetów Partyjnych i Komitetów Dzielnicowych pozwoli w szybkim czasie poznać i wychowywać i wysuwać nowe kadry partyjne.

Wykonanie tych wszystkich wskazań da możliwość łódzkiej organizacji partyjnej pod kierownictwem Komitetu Centralnego spełnić te zadania, jakie stoją przed nią na froncie budowy fundamentów Socjalizmu w Polsce.

Walka o pokój

1 Ostatnie wydarzenia na arenie międzynarodowej, w szczególności Kongres Pokoju w Paryżu, historyczne zwycięstwa ludu chińskiego wskazują, że siły obozu pokoju i demokracji, na czele którego kroczą Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, rosną nieustannie. Hasła walki o trwały pokój znajdują poparcie setek milionów ludzi pracy. Dowodem tego były między innymi potężne masowe wystąpienia klasy robotniczej i ludu pracującego w dniu 1 Maja w Łodzi i całym kraju.

Przed organizacją partyjną stoi zadanie dalszego mobilizowania mas pracujących wokół hasła walki o pokój. Kampania sprawozdawcza z Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze powinna objąć wszystkie zakłady pracy, całą ludność pracującą w Łodzi. Łączyć ją należy ściśle z walką o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, tak jak to zrobili robotnicy fabryki chemicznej w Pustkowie, i za ich przykładem rozwijać współzawodnictwo pracy w imię zmniejszenia sił naszego kraju, stanowiącego ważne ogniwo we froncie pokoju.

2 W szczególności doniosłe znaczenie posiada mobilizacja do akcji pokoju najszerzej rzesz kobiet pracujących. Nasze towarzyski w Lidze Kobiet powinny rozwijać szeroką kampanię polityczną w sprawie walki o pokój, łącząc ją z akcją rozbudowy organizacji Ligi Kobiet, w szczególności na odcinku gospodyń domowych.

3 Doniosłe znaczenie ma w tym względzie również praca Partii wśród młodzieży. Konferencja zaleca wszystkim organizacjom partyjnym, aby nadal otaczały opieką organizację Związku Młodzieży Polskiej i przychodziły jej z konkretną pomocą we wszystkich dziedzi-

Nasze korespondenci fabryczni piszą

Wynalazki i ulepszenia robotników-odzieżowców

Robotnicy Zakładów Odzieżowych, podlegających CZZ Przem. Odzież. dokonali szeregu wynalazków oraz ulepszeń w metodach pracy, podnoszących wydajność produkcji i przysparzających duże oszczędności.

Jednym z poważniejszych wynalazków jest aparat do przyszywania guzików skon-

struowany przez ob. ob. Jerzego Różańskiego i Konstantego Dumka, mechaników ZPO przy ul. Sterlinga, oraz urządzenie do wywracania kołnierzy zmontowane przez mechanika Bolesława Drobiszewskiego z Bydgoszczy.

W przemyśle guzikarskim, robotnik ob. Jabłoński Bronisław dokonał ulepszenia tłoczni, które eliminuje całkowicie niebezpieczeństwo ucięcia palców.

Kierownik techniczny Zjednoczenia Przemysłu Kapełuszniczego w Łodzi ob. Golaszewski Władysław i majster ob. Pietrzak Bolesław udoskonalił i przebudowali farbiarnię. Dzięki ich ulepszeniu oszczędność na barwnikach i farbowaniu wyniesie przeszło milion złotych rocznie.

Prócz wymienionych wynalazków i ulepszeń zaproponowali robotnicy zakładów Odzieżowych szereg innych pomysłów racjonalizatorskich. I tak, majster ob. Jerzy Zajfert stworzył nową metodę farbowania stożków. Metoda ta w znacznym stopniu usprawni produkcję oraz przysporzy oszczędności. Robotnik Kazimierz Brylski wynalazł ochronę na maszynę elektryczną i żelazka i wreszcie, robotnicy Antoni Mieszczański i Ryszard Zaskórski dokonali szeregu ulepszeń przy amortyzatorach maszyn filcowych.

Karygodne niedbalstwo

W piątek, dnia 10 bm. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Żwirki zauważyłam stojącego strażaka na środku jezdni z kilofem w ręku w kałuży wody. Stałam zaciiekawiona, obserwując przez kilka minut, bezskutecznie wysiłki strażaka, usiłującego podważyć płytę, spod której jak ze źródła wypływała czysta woda. Wreszcie zniechęcony machnął ręką i odszedł.

Przechodząc w poniedziałek wieczorem zauważyłam, że woda w dalszym ciągu spokojnie wy-

plywa, zalewając jezdnię. Czy to nie karygodne niedbalstwo? Przecież my, mieszkańcy Łodzi, stale cierpimy na brak wody. Prasa poucza nas, aby jak najwięcej oszczędzać w gospodarstwie, a tymczasem przy zbiegu wyżej wymienionych ulic całymi dniami tysiące litrów dobytej wody splywa bezkarnie do rynsztoka.

Jadwiga Kośmann
korespondent fabryczny

B. P.
korespondent fabryczny

z PZPB Nr 6

z CZPO

Przodownice pracy w przemyśle drzewnym

18-tu robotników niezestawiających we współzawodnictwie pracy w fabryce sklejek w Piotrkowie, przekroczyło znacznie ustalone normy produkcyjne. Na czołowych miejscach wśród współzawodniczących znajduje się 8 kobiet.

Pierwsze miejsce i tytuł przodownicy pracy zdobyła robotnica Józefa Kopyciak, zatrudniona przy wykładaniu fornierów, wykonująca 160 proc. normy, a raz Józefa Zielenka, obsługująca prasę (148 procent normy).

Świetlica przy DOKP w Łodzi

Koło Ligi Kobiet przy Centrali Dyrekcyjnej PKP w Łodzi obchodziło w ubiegłym tygodniu piękną uroczystość otwarcia świetlicy, mieszczącej się w gmachu Dyrekcyj przy ul. Węgrowskiego 20.

W uroczystości tej wzięli udział poza członkiniami Koła przedstawicielami administracji DOKP, partii politycznych i organizacji społecznych. Na wstępie części oficjalnej orkiestra ZZK odegrała „Międzynarodówkę”, po czym przewodnicząca Koła Dyrekcyjnego LK, ob. Laskier, w krótkich słowach zilustrowała działalność Koła, które w tak niedługim czasie (zaledwie 5 miesięcy upłynęło od chwili jego powstania), może wykazać się poważnymi sukcesami. Następnie ob. Laskier omówiła życie i czyny wielkiej rewolucjonistki — Małgorzaty Fornalskiej, której imieniem została nazwana nowo otwarta świetlica. Na część artystyczną programu złożyły się występy chóru Koła Dyrekcyjnego ZZK, oraz tańce ludowe w wykonaniu zespołu świetlicowego węgrowskiego.

Skromna ta, lecz doniosła uroczystość świadczy, że kobiety biorące masowy udział w zobowiązaniach kongresowych, przejawiają coraz większą aktywność i nie zawiodą w pracy na odcinku życia społecznego i kulturalnego.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Zofia K. — Julianów. Ukończywszy 18-ty rok życia, możecie bez zezwolenia opiekuna wyjść zamąż, ponieważ jesteście już osobą pełnoletnią. Związek małżeński należy zawrzeć przed urzędnikiem Stanu Cywilnego, bo tylko taki ślub jest ważny wobec prawa.

Ob. Janina S. W świetle nowej ustawy po wyjściu zamąż możecie używać nadal swego nazwiska panińskiego.

Głos Kobiet

W trosce o nasze żywotne sprawy

Przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet została powołana Rada Prawnicza, której celem jest iniegowanie i opiniowanie wszelkich aktów ustawodawczych dotyczących interesów kobiet i dzieci.

Ustawodawstwo Polski Ludowej we wszystkich ustawach i dekreтах przewożadza konsekwentnie zasadę równouprawnienia kobiet i wyraża troskę o należyte zabezpieczenie prawne dzieci. Istnieje jednak cały szereg przepisów bądź przedwojennych, bądź nawet powojennych, lecz wydanych w pośpiechu ustawodawczym, które już dzisiaj dojrzały do zmiany i pogłębienia ich w kierunku dalszego, jeszcze skuteczniejszego niż dotychczas zabezpieczenia interesów kobiety i dziecka. Czynniki państwowe, powołane do zmiany tych przepisów, chętnie widzą współpracę Ligi Kobiet, gdyż Liga znając konkretne warunki życia mas kobiecych, może niejednokrotnie zwrócić uwagę na bolączki kobiet, którym nowe przepisy ustawowe powinny przyjść z pomocą. Staje więc przed Radą Prawniczą i przed całą organizacją kobieca poważne zadanie, aby nie tylko sygnalizować Rządowi trudności i bolączki kobiet i dzieci, ale jednocześnie szukać dróg, które mogłyby przyczynić się do usunięcia owych bolączek.

Są pewne działy prawa, które szczególnie interesują kobiety. Do nich należy przede wszystkim prawo małżeńskie, rodzinne i opiekuńcze.

Zasadnicze dezyderaty Ligi Kobiet w odniesieniu do tych działów prawa idą w kierunku:

całkowitego zrównania w prawach i obowiązkach męża i żony względnie ojca i matki, całkowitego zrównania dzieci pozamałżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, zapewnienia trwałości związku małżeńskiego i rodziny, a w wypadku konieczności rozwodu — należytego zabezpieczenia interesów dzieci.

Ministerstwo Sprawiedliwości podzielając stanowisko Ligi Kobiet, opracowuje nowy

Kodeks rodzinny i opiekuńczy, będący po linii tych wszystkich postulatów.

Pierwsze z tych zagadnień dotyczy organizacji sądów, które będą rozstrzygać sprawy rodzinne. Liga Kobiet dąży do tego, aby były utworzone specjalne Wydziały sądowe dla wszystkich spraw rodzinnych, np. sprawy ustanowienia opieki nad dzieckiem, odebranie rodzicom władzy rodzicielskiej, sprawy rozwodowe itp. Wszystkie te sprawy winny być rozpatrywane przez specjalny Wydział Sądu z udziałem czynnika społecznego, tj. lawników. Wychodzimy z założenia, że w sprawach tych niezwykle poważną rolę odgrywa interes społeczny, a tym samym wymagają one specjalnie wnikliwego potraktowania przez Sądy orzekające.

Rada Prawnicza wysuwa także postulaty, aby w sprawach rodzinnych w komplecie złożonym z trzech osób, zasiadała przynajmniej jedna kobieta jako sędzia bądź jako lawnik. W sprawach rozwodowych np. bardzo często muszą być poruszane intymne

Przepisy gospodarskie

0,5 kg. mąki pszennej lub jasnej żytniej, 2 jajka, 5 dkg. tłuszczu, 1 szklanka mleka, pół szklanki cukru proszku do pieczenia i pół flaszki oleju aromatycznego.

Makę zmieszaną z proszkiem rozrabiamy z tłuszczem, mlekiem, jajkiem, olejkiem i cukrem, rozwałkujemy i wykrójemy drobne ciastka. Układamy na blachę, smarujemy jajkiem, możemy posypać makiem lub cukrem. Pieczemy na złoty kolor. Przechowuj się świetnie w puszcze blaszanej.

Poradnia gospodarstwa domowego przy Lidze Kobiet w Łodzi

Zarząd Łódzki Ligi Kobiet rozwija swoje działalność na terenie miasta, uruchamiając poradnię gospodarstwa domowego.

Odpowiednie referentki udzielą będą porad ze wszystkich dziedzin interesujących gospodarstwo domu, a mianowicie racjo-

nalnego żywienia rodziny, prania, sprzątnięcia, estetycznego czyszczenia mieszkania itd.

Poradnia czynna będzie każdą sobotę od godz. 9 do 11 w lokalu Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet, ul. Andrzeja Struga 1 oraz we wtorki od godz. 9 do 11 w lokalu Dzielnicy Ligi Kobiet

Puszkina o kobietach

Cały świat obchodzi uroczystości przypadającą w tym roku 150-letnią rocznicę urodzin wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina.

W notatce zachowanej, a pochodzącej z ostatnich lat jego życia tak oto formułował on swe zdanie o ówczesnej kobiecie rosyjskiej.

„Jedna pani mówiła mi kiedyś, że mężczyzna, wszczynający z nią rozmowę o rzeczach błahych, przystosowuje się niejako do mierności pojęć kobiecych, sam sobie wystawia świadectwo kompletnej nieznamośności kobiet. W rzeczy samej: śmieszna jest rzecz uważanie kobiet, które tak często zadziwiają nas bystrością swych spostrzeżeń, wyrażanymi nim swych uduś i myśli — za istoty niższe w porównaniu z nami! Pogląd ten jest tym dziwniejszy w Rosji... gdzie kobiety są na ogół bardziej oświecone, więcej czytane...



niżeli my sami, dumni — Bóg wie z jakiego powodu.“

W tych kilku wierszach wyraził genialny poeta debiutnie swój stosunek do kobiety rosyjskiej, typy której tak nieopowtarzalnie i żywo oddał w nieśmiertelnych swych utworach.

Nie będzie w Polsce analfabetów

Do ogólnopolskiej akcji walki z analfabetyzmem włączyła się Liga Kobiet biorąc udział w pracach Komisji Społecznych, oraz przeprowadzając rejestrację i szkolenie analfabetów we własnym zakresie.

Obecnie w związku z rozwijającym się współzawodnictwem między organizacjami kobiecymi prowadzone na tym odcinku prace zostaną pogłębione. Podjęto zobowiązanie przeszkolenia własnymi siłami w roku bieżącym na terenie całego kraju 100 tysięcy analfabetów na kursach nauczania początkowego. Gdy kobiety analfabетки opamięta niechęć do czytania i pisania mają być spośród nich zorganizowane zespoły dobrego czytania. Następnym etapem pracy z kobietami, którym dostęp do książki i wiedzy został uprzywilejowany, to przygotowanie ich do umiejętności samodzielnego korzystania z czytelni i bibliotek, samodzielnego posługiwania się książką i prasą. Całość prowadzonej przez Ligę Kobiet akcji walki z analfabetyzmem to trudny

obowiązek, który na wszystkie ogniewa organizacyjne LK nakłada konieczność starannego przygotowania i terminowego przeprowadzenia wszystkich akcji.

W Łodzi Koła Terenowe LK winny zakończyć w bieżącym miesiącu akcję rejestracji analfabetów. Ponadto do nauczania analfabetów na kursach ma być skierowanych 110 kobiet-członkiń Ligi Kobiet. Zostaną one uprzednio doszkolone na kursie metodycznym.

Ponadto każdy zarząd Dzielnicy we własnym zakresie zorganizować ma po 3 kursy dla analfabetów. We wszystkich kołach Ligi Kobiet prowadzone będą systematyczne prace z istniejącymi zespołami czytelnymi. Co najmniej 3 takie zespoły powinny być czynne w każdym kole LK. Zwalenie analfabetyzmu, to droga do podniesienia świadomości społecznej i politycznej kobiet, dla których dotychczas świat wiedzy był niedostępny.

22 miliony kobiet liczy w swych szeregach organizacja kobieca Chin wyzwolonych

Organizacja kobieca na terenie Chin Wyzwolonych liczy już 22 miliony kobiet. Jest to w tej chwili najsilniejsza organizacja kobiet Azji. Przegrana wojny kumintangowskiej przyniosła w konsekwencji porażkę imperializmu amerykańskiego nie tylko w Chinach, ale i wśród ludów Wietnamu, Malajach i w Indonezji.

W tych warunkach staje się realne zwołanie konferencji kobiet Azji, która niewątpliwie przyczyni się do dalszego wzmocnienia sił narodowych w krajach kolonialnych. Przewiduje się, że konferencja, jaka zostanie zwołana jeszcze w br. na terytorium Chin Wyzwolonych.

Karmienie niemowląt

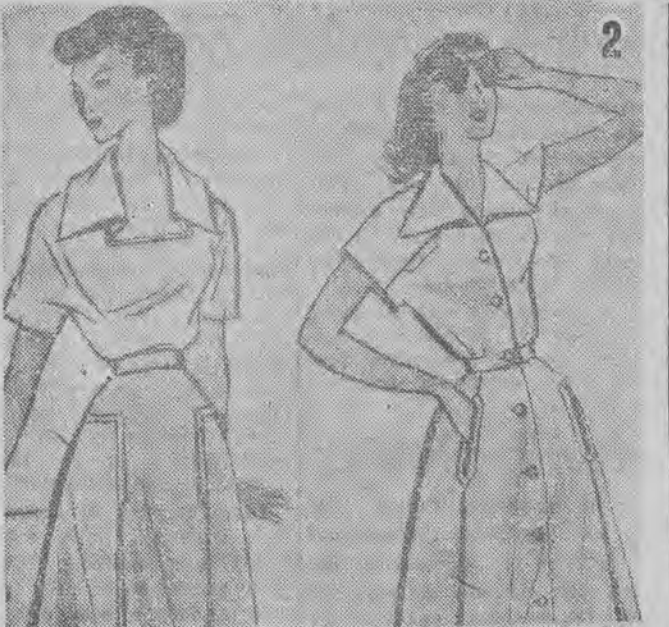


wolno nam jednak nigdy zapominać o tym, że nawet najmniejsza ilość pokarmu kobiecego jest dla rozwoju i zdrowia niemowlęcia niezbędna. Po dawaniu niemowlęciu mieszanki sztucznej czy to uzupełniającej poszczególne karmienie, czy też zastępującej je w pewnych godzinach ma swe braki. Przede wszystkim mieszanki są zawyżają słodsze niż pokarm kobiecy. Poza tym opróżnienie butelki zwłaszcza o dużym otworze w smoczku wymaga znacznie mniejszego wysiłku ze strony dziecka i z tego powodu często niemowlęta nie chcą później ssać piersi.

Jak temu zaradzić? Przede wszystkim należy przy dokarmianiu sztucznym przystąpić najpierw dziecko do piersi, a później dopiero podać mu pokarm sztuczny uprzednio przygotowany. Poza tym lepiej jest mieszankę podać niemowlęciu nie przez smoczek a łyżeczką. Istnieją w tym celu specjalne łyżeczki o zwiniętym dziobku. Jeśli jednak nie mamy odpowiedniej łyżeczki dbać powinniśmy o to, aby otwór smoczka był jak najmniejszy, tak aby ssanie wymagało od niemowlęcia pewnej pracy. Dlatego też najlepiej jest kupować smoczki bez otworów i robić w nich samemu niewielką dziurkę rozpaloną szpilką.

Co robić, gdy matka ma za mało pokarmu lub w pewnych porach ze względu na swe zaparcia nie może karmić dziecka? W pierwszym wypadku należy sprawdzić, czy brak pokarmu jest istotny i czy dziecko przestaje przybierać na wadze. Jeśli kilkakrotne ważenie dziecka to potwierdzi, musimy sprawdzić również za pomocą wagi ile pokarmu otrzymuje ono z piersi (ważymy dziecko przed i po karmieniu) a braki uzupełnić, podając mieszanki sztuczne odpowiednio do jego wieku. Mieszanki te przepisze nam lekarz ze Stacji Opieki. Nie

Jak się UBRAĆ



Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym czytelnikom wzory kobiecych i dziecięcych sukien letnich oraz worków plażowych. Na pierwszym rysunku widzimy 2 komplety dwuczęściowe. Spódnice silnie rozkłoszowane przybrane szaszkami i guzikami. Zakieciuki bardzo wcięte zakończone krótkimi bawelnianymi. Na sporządzenie tych

sukien potrzebna 3 m. materiału szerokości 1.40 cm.

Na następnym rysunku znajdujemy modele letnich sukienek wykonanych z tkanin bawelnianych. Są one tak proste w kroju, że każda kobieta posiadająca jaką taką umiejętność szycia łatwo własnymi siłami je może wykonać.

Sukienki dla dziewczynok

10—12 letnich powstaną ze stałych przykrótkich już matczyńskich sukien. Są zręczne i nieskomplikowane w kroju.

Na ostatnim rysunku przedstawiamy wzory taniach, a praktycznych torebek plażowych. Uszyte samej je własnoręcznie z szarego płótna przybranego kolorową taśmą bądź też zestawimy je z różnobarwnych pasów zbytecznych w domu tkanin. W takiej torbie nosić będziemy kostium kąpielowy, woreczek z kosmetykami, portfel z pieniędzmi, śniadanie i książkę — jednym słowem to wszystko co niezbędne na plaży i poza miejskich wycieczkach.



W Związku Radzieckim

książka dociera wszędzie...

Interesujący artykuł na ten temat — zamieszcza 23 numer tygodnika

»KOBIECZA«

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 18 czerwca
1949 r.
Dziś: Elżbiety

WAŻNIEJSZE TELEFONY

10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezp. Publicznego
12 — „Głos Radomszczański“
13 — R. S. W. „Prasa“
14 — Powiatowa Komenda MO
15 — Miejski Komisariat MO
16 — Starostwo Powiatowe
17 — Szpital Powiatowy

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżuruje apteka mgr. Pasia, mieszcząca się przy ul. Reymonta 15.

KINA

Kino „Wolność“ ul. Narutowicza 8 wyświetla film produkcji polskiej pt. „Za nami pójdą inni“.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 18 i 20, a w niedzielę i święta poranki o godz. 9 i 11, seanse popołudniowe o godz. 16, 18, 20. Cena biletów na poranki wynosi na każde miejsce 25 złotych.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr. 39.

Podejmujemy

coraz szerszą walkę

z JAGLICĄ

Na podstawie dokładnych danych statystycznych stwierdzono, że w województwie łódzkim istnieje szereg ognisk endemicznych jaglicy obejmujących powiaty wiełuński, część radomszczańskie, piotrkowskie, sieradzkiego i łaskiego.

Celem zwalczania tej, jednej z najpoważniejszych chorób społecznych, we wrześniu 1948 roku rozpoczęto tu tzw. akcję uderzeniową. Zbadano wszystkie dzieci szkół powszechnych w ilości 24.567, przy czym wykryto 1296 wypadków jaglicy. Założono 10 punktów dojazdowych oraz 5 stałych lecznic, gdzie przy użyciu maści sulfamidowej leczy się bezpłatnie każdego zgłaszającego się. Do 1 marca b.r. udało się już objąć leczeniem 65 procent chorych dzieci, wykrytych w czasie badań.

W powiecie wiełuńskim nasilenie jaglicy jest szczególnie niebezpieczne — wysunęła się ona na pierwsze miejsce, przed gruźlicą i chorobami wenerycznymi. Ogólna ilość zgłoszonych chorych do lekarza powiatowe-

go wynosi 4.004 osób, co stanowi 5 procent ludności powiatu. Kiedy wszyscy chorzy w powiecie wiełuńskim zostaną objęci leczeniem, akcja przeniesie się na teren sąsiednich, objętych jaglicą powiatów.

W walce z jaglicą daje się zauważyć wydatną pomoc nauczycielstwa wiejskiego, które przeszkolone na odpowiednich kursach pomaga w akcji uświadamiającej ludność o konieczności bezwzględnej walki z tą chorobą przy pomocy wiedzy lekarskiej, a nie jak często się praktykuje, za pośrednictwem znachorów, którzy zamiast pomocy niosą tylko szkodę.

Ministerstwo Zdrowia, chcąc kampanię przeciwojagliczną uczynić jak najskuteczniejszą powiększyło, operując na terenie województwa łódzkiego kolumny o jednego lekarza okulistę i stałą pielęgniarkę w każdej z kolumn. Pozwoli to zwiększyć ilość wyjazdów w teren, których dotychczas było 204 i w czasie których zbadano 46 tysięcy osób.

Nasilenie walki z jaglicą w roku bieżącym będzie ciągle wzrastać, gdyż na akcję tę przeznaczane są coraz większe fundusze. W planie Min. Zdrowia leży bowiem jak najszybsze zlikwidowanie tej choroby.

Chrabąszcze —
groźnymi szkodnikami

Zarząd Centralny Gospodarstw Rolnych rozpoczął na szeroką skalę akcję skupu chrabąszczy za pośrednictwem aparatu spółdzielczego.

Akcja ma na celu zlikwidowanie plagi chrabąszczy, jak również dostarczenie wysoko gatunkowych pasz, których obecnie odczuwamy przejściowy brak.

Znając doskonale znaczenie tak cennej paszy, t. j. suchych chrabąszczy, której wartość odżywcza równa się wartości mączki mięsokostnej, społeczeństwo kutońskie napewno skutecznie przystąpi do walki ze szkodnikami.

Zrozumiałym jest, że do akcji tej winno przystąpić całe społeczeństwo, nie wy-

łączając partii politycznych, Rad Narodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji młodzieżowej, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej.

Za każdy kilogram chrabąszczy zabitych wrzątkiem i wysuszonych, każda Gmina na Spółdzielnię zapłaci dostawcy 30 zł.

Akcja ta winna być przeprowadzona pomyślnie. Choć dzi tylko o jak najrzeczniejszą i szybkie zorganizowanie punktów zbiorczych i o zrozumienie przez społeczeństwo, szczególnie wiejskie, do niniejszego celu walki z chrabąszczami. Bliższych danych o skupie chrabąszczy udzielać będą Gminne Spółdzielnie naszego powiatu.

Am.

PRACA RAD NARODOWYCH

wymaga usprawnienia

Na konferencji przewodniczących i kierowników biur Powiatowych Rad Narodowych, prezes Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Socha-Domagalski ocenił dotych-

czasową i działalność tak powiatowych jak i gminnych rad narodowych i jednocześnie udzielił wskazówek i wytycznych do pracy na najbliższy okres.

Do najważniejszych zadań rad należy powiązanie pracy z organizacjami masowymi, jak związki zawodowe, partie polityczne, Liga Kobiet, ZSCh i in. Na czoło prac dnia dzisiejszego wysuwają się przygotowania budżetu na rok 1950 i sporządzenie w przepisowym terminie budżetów dodatkowych na rok 1949. Aktualną kwestią chwili na terenie województwa jest również rejestracja analfabetów.

Akcja ta ma być zakończona na 20 b.m., a rady mają obowiązać dopilnowania terminowego i dokładnego jej przeprowadzenia.

Prace Rad Narodowych, przebiegać powinny według ścisłego, dobrze opracowanego planu. Posiedzenia Powiatowych Rad Narodowych odbywać się będą nie tylko w miastach powiatowych, ale bardzo często i w terenie, którego będzie dotyczyć bezpośrednio omawiany temat. Stworzyć to możliwości wzięcia udziału w obradach

wszystkich zainteresowanych obywateli danej wsi czy miasteczka. W podobny sposób obradowała już łódzka Powiatowa Rada Narodowa w Puczniewie, najodleglejszej gminie powiatu.

Przewodniczący Socha-Domagalski podkreślił konieczność planowości pracy rad, wyeliminowania z prezydium rad i komisji członków nieaktywnych, nie znających potrzeb społeczeństwa, które reprezentują.

Na konferencji omówiona ponadto została rola opiekunów gminnych rad narodowych oraz sprawa udziału rad w realizacji prac organizacji „Służba Polsce“, w ramach tzw. „trzydniówek“.

Ogólnie biorąc, odprawa przewodniczących i kierowników biur rad przyczyni się wydatnie do dalszej aktywizacji tych instytucji. Wskazuje na to i poziom konferencji, jak i żywa dyskusja obecnych na temat referatu tow. Sochy-Domagalskiego.

Państwowa Fabryka Mebli Giętych

przekroczyła w maju plan produkcji

Państwowa Fabryka Mebli Giętych Nr. 2 coraz częściej przekracza miesięczne plany produkcji, uzyskując jednocześnie coraz lepsze wyniki. I tak w maju: wykonano plan w 120,7 proc.

Uzyskanie tak dobrego wyniku jest przede wszystkim rezultatem stale rozwijającego się współzawodnictwa. Podczas, gdy w kwietniu we współzawodnictwie brało udział ogółem 120 robotników, to w ubiegłym miesiącu liczba ta wzrosła do 138. Jednocześnie polepszyły się

znacznie wyniki indywidualne. W kwietniu na odcinku tym przodował Ożga Franciszek. Rekord majowy należy natomiast do Rozpędzkiej Marii, która zatrudniona jest w politurni. Na drugim i trzecim miejscu ułożyły się również kobiety, a mianowicie: Wodecka Eugenia oraz Słomczyńska Weronika.

Pierwszym z mężczyzn jest Michalski Stefan, który normę swą przekroczył o 70 proc. Tuż za nim kroczy Ożga Franciszek i szereg innych.

Ogółem na szczególne wyróżnienie zasługuje w maju 18 robotników, co w porównaniu z poprzednim miesiącem przynosi dalszy wzrost o 3 o-

soby. Nic więc dziwnego, że przy tak dobrych wynikach współzawodnictwa, zakłady mogły przekroczyć miesięczny plan produkcyjny.

Nasi korespondenci piszą

„Jedynka“ zaoszczędziła w maju
ponad 1 milj. 700 tysięcy złotych

Jak poważne rezultaty daje systematyczne i celowe oszczędzanie, można najlepiej wykazać na naszym zakładzie. Ogółem w miesiącu maju zaoszczędziliśmy 1.702.754 zł.

Na sumę tę składają się oszczędności różnych oddziałów.

Wskutek racjonalnego przecierania klocków bukowych na tartaku zaoszczędziliśmy 25.217 metrów sześciennych tarcicy na łączną sumę 287.245 złotych. Jeszcze bardziej imponującą kwotę uzyskano przez oszczędną manipulację przy przecieraniu łąk bukowych. Oszczędność ta wyraża się sumą 732.540 złotych. Również gietarnia nie pozostała w tyle. Pracownicy tego oddziału rozumiejąc doskonale, na czym polega system oszczędnościowy i jak wspierać są jego rezultaty, zmniejszyli znacznie ilość odpadków, uzyskując w ten sposób ponad 429.000 złotych. Pozostała suma osiągnięto na zakupach materiałów pomocniczych do produkcji, jak np. na politurze, oleju, kleju, surówce itp.

2 delegatów
z Radomska

Na Walnym Zjeździe T. P. P. R. w Łodzi wybrano na Krajowy Zjazd 2 delegatów z terenu powiatu radomszczańskie. Są nimi: tow. Rutkowski Witold — przewodniczący Powiatowego T.P.P.R. oraz tow. Marianowski Józef. (Sz.)

Jak z powyższego widać załoga „Jedynki“ realizuje plan oszczędnościowy, przyczyniając się tym do zlikwidowania marnotrawstwa.

Korespondent „Głosu“
R. Mazurkiewicz

Nowy Zarząd

Koła Związku Młodzieży Polskiej przy „Metalurgii“

W dniu 9 bm. odbyło się w „Metalurgii“ zebranie wyborcze Zarządu Fabrycznego Związku Młodzieży Polskiej. Na zebranie przybył przewodniczący Zarządu Powiatowego kol. Klich, który wygłosił obszerny referat ideologiczny. Po referacie wywiązała się szeroka dyskusja.

Kol. Szeliga Michał omówił łączność młodzieży ZMP owskiej ze wsią.

Kol. Cyganek wskazał na liczne niedociągnięcia w dotychczasowej pracy, apelując jednocześnie do zebranych o uaktywnienie pracy organizacyjnej.

Kol. Wawrzyńczak oświadczył, że należy zwrócić szczególną uwagę na wychowanie ideologiczne — polityczne członków, którym do tej pory za mało się interesowano.

Dyskusję podsumował kol. Klich, który stwierdził, że wszystko to, o czym mówiono na zebraniu musi stać się przedmiotem pracy nowo wybranego Zarządu.

W dalszym ciągu zebrania przystąpiono do wyboru Zarządu. Przewodniczącym wybrany został kol. Kaczorowski Stanisław, zastępcą — Zygmunt Mieczysław, kierownikiem organizacyjnym — Szeliga Michał, kierownikiem kulturalnym — oświatowym — kol. Jarek, sekretarzem — Sała Krystyna, oraz skarbnikiem — kol. Rybak Mieczysław.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Cyganek, Wawrzak, i Warzecha.

Po dokonaniu wyboru nowego Zarządu przystąpiono do wyboru delegatów na Konferencję Powiatową.

Na zakończenie obrad zabrał głos kol. Wawrzyńczak, który między innymi powiedział:

„Na każdym zebraniu naszej organizacji jeden z członków powinien wygłosić opracowany przez siebie referat, i w ten sposób pogłębić nasze wychowanie ideologiczne — polityczne.“

Odśpiewaniem Hymnu Młodzieżowego i Międzynarodówki zakończono zebranie. (Sz.)

Świeże masło

w sklepach państw. i spółdzielczych

Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej w Łodzi poleciła rozsprzedać w czerwcu z produkcji Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Radomsku 3.700 kg. masła na potrzeby ludności miejscowej.

Detaliczną sprzedaż masła prowadzą sklepy własne mle-

czarni, PDT, PCH oraz sklepy PSS.

Świat pracy naszego miasta będzie mógł więc bez trudności zaopatrzyć się w świeże i dobre masło mleczarskie, w cenie 600,— zł. za kilogram.

Dzięki temu spekulacja masłem zostanie wydatnie ukrócona. KT.

W każdym zakładzie pracy

Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa

W najbliższym czasie przy każdym zakładzie pracy na naszym terenie założone zostaną Kasy Zapomogowo-Pożyczkowe. Celem tych kas

jest pomoc koleżeńska w zakresie materialnym. Członkowie kasy zostają każdy, należący do Związku Zawodowego.

Członek uprawniony jest do korzystania z pożyczek, i zapomóg oraz urządzeń i świadczeń kasy.

W ostatnim okresie zorganizowano na naszym terenie kilka takich kas przy najważniejszych zakładach pracy, jak np. przy Państwowych Fabrykach Mebli Giętych Nr 1 i Nr 2, tartaku w Kłomnicach oraz przy Nadleśnictwach w Gidlach, Maluszynie, i Kruszynie.

W najbliższym czasie Kasy Zapomogowo-Pożyczkowe uruchomione zostaną również przy pozostałych zakładach pracy. (Be)

Nowa świetlica

ZMP

Dzięki staraniom tow. Kempy, członka Prezydium Rady Zakładowej „Metalurgii“ w pierwszych dniach czerwca otworzona została na Bartodziejach Bankowych w Radomsku nowa świetlica.

Świetlica ta jest przeznaczona dla młodzieży Z. M. P-owskiej, która będzie mogła spędzać tu wolny czas na czytaniu książek i czasopiśmie oraz innych kulturalnych rozrywkach.

(Be)

Czytacie i rozpowszechniacie „Głos“

